

Sygn. akt **VIII Ua 33/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Łazowska SSO Jolanta Łanowy-Klimek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016r. w Gliwicach

sprawy z odwołania J. M. (M.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji odwołującego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 24 września 2015 r. **sygn. akt** VI U 175/13

oddala apelację.

(-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. VIII Ua 33/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił odwołanie J. M. od decyzji Zakładu ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. Organ rentowy nie uznał zdarzenia z dnia 18 lipca 2012 roku za wypadek przy pracy. Wartość przedmiotu sporu i zaskarżenia określono na kwotę 4000 złotych.

Wyrok zapadł po ustaleniu następującego stanu faktycznego:

J. M. w okresie od dnia 13 czerwca 2012 roku do dnia 31 maja 2013 roku był zatrudniony w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na podstawie umowy o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora maszyn do obróbki mechanicznej. Stosunek pracy ustal w związku z upływem czasu, na który umowa o pracę została zawarta. Były pracodawca odwołującego zajmuje się produkcją części do samochodów i motocykli.

W chwili podjęcia pracy odwołujący legitymował się aktualnym zaświadczeniem lekarskim uznającym go za zdolnego do pracy na stanowisku operatora maszyn do obróbki mechanicznej. Odbił on szkolenie BHP, w tym instruktaż ogólny i stanowiskowy. Odwołujący został poinformowany o konieczności korzystania ze stoperów do uszu, które wygłuszają głośne dźwięki.

Odwołujący przydzielony został do pracy w D. Obróbki Mechanicznej; Od dnia 13 czerwca 2012 roku do dnia 26 czerwca 2012 roku odwołujący wykonywał wyłącznie prace pomocnicze, takie jak obróbka ręczna detali aluminiowych po obróbce skrawaniem oraz obróbka wibrościerna. Z dniem 27 czerwca 2012 roku J. M. skierowany został do pracy w D. Obróbki Plastycznej i (...). W zależności od potrzeb odwołujący wykonywał prace pomocnicze przy załadunku materiału do pracy pieców technologicznych, obsługiwał twardościomierz, wykonywał prace szlifierskie, a także miał za zadanie obsługę wibratorów kołowych i piaskarkę. W halach produkcyjnych, w których pracował odwołujący stosowane były stopery ochronne do uszu z uwagi na ponadnormatywny hałas. Na stanowisku wibratorów dostępne były słuchawki.

W dniu 18 lipca 2012 roku odwołujący pracował na popołudniowej zmianie w godzinach od 14.00 do 22.00 przy prasach hydraulicznych oraz przy wibratorach. Hałas w tym dniu nie różnił się od hałasu występującego każdego dnia. Po skończonej pracy odwołujący doznał silnego bólu głowy, zawrotów głowy oraz kilkugodzinnej utraty przytomności.

W dniu 20 lipca 2012 roku odwołujący udał się do Szpitala Miejskiego w R., gdzie lekarz otolaryngolog dokonał wstępnego rozpoznania w postaci nagłego niedosłuchu. Odwołujący był hospitalizowany w szpitalu do dnia 27 lipca 2012 roku, w wyniku zastosowania leków uzyskano jedynie nieznaczną poprawę. Następnie odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim i kontynuował leczenie.

Pismem z dnia 6 sierpnia 2012 roku odwołujący wniósł do pracodawcy o stwierdzenie, że urazu nieodwracalnej utraty słuchu doznał w związku z wypadkiem przy pracy.

Pracodawca odwołującego nie uznał zdarzenia z okresu od dnia 8 lipca 2012 roku do dnia 18 lipca 2012 roku za wypadek przy pracy, podnosząc że przeprowadzone postępowanie powypadkowe nie wykazało żadnego nagłego zdarzenia, które mogłoby spowodować nietypowe zwiększenie poziomu hałasu w obszarze pracy odwołującego i tym samym doprowadzić do obustronnego niedosłuchu.

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 kwietnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił przyznania odwołującemu prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy z okresu od dnia 8 lipca 2012 roku do dnia 18 lipca 2012 roku.

W toku postępowania przed Sądem I instancji dopuszczono dowód z opinii trzech biegłych laryngologów, którzy nie wykluczyli wpływu hałasu na utratę słuchu. Nie wskazali jednak, w sposób bezsporny, przyczyny nagłego pogorszenia stanu zdrowia. Dokonując oceny zebranego materiału Sąd I instancji podzielił wnioski biegłego dr. n. med. J. Ł. który rozpoznał u odwołującego: 1) głęboki obustronny niedosłuch typu mieszanego z przewagą odbiorczego upośledzenia ucha lewego, prawidłowo oprotezowany obuusznie, 2) przewlekły nieżyt górnych dróg oddechowych, ponikotynowy, 3) skrzywienie przegrody nosa, 4) obustronne zmiany pozapalne ucha środkowego, 5) objawowy zespół szyjny związany ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa szyjnego, 6) nadciśnienie tętnicze. W ocenie biegłego w dniu 18 lipca 2012 roku nie wystąpił u odwołującego nagły uraz akustyczny słuchu, a schorzenie ma charakter samoistny. B. głowy i utrata przytomności przemawiają za przyczyną naczyniową lub neurologiczną, aczkolwiek nie można z całą pewnością odrzucić pewnego wpływu warunków pracy. Zdaniem biegłego nie można przyjąć, że gdyby

nie warunki pracy w dniu 18 lipca 2012 roku i warunki w poprzednich dniach pracy, to nie doszłoby do tego typu schorzenia słuchu u odwołującego; odwołujący wykazuje bowiem zbyt wiele innych obciążeń zdrowotnych, mogących powodować pogorszenie słuchu, a tym bardziej przy ich współwystępowaniu.

Sąd podkreślił, że biegli W. U. i J. Ł. byli zgodni co do tego, że w dniu badania wstępnego w poradni medycyny pracy, to jest w dniu 24 maja 2012 roku, stwierdzono u odwołującego ubytki wysokoczęstotliwościowe, które nakazywały zachowanie dużej ostrożności w zatrudnianiu odwołującego w ponadnormatywnym hałasie.. Dodano, że liczne badania audiometryczne wskazują na zmienność uzyskiwanych wyników, co świadczy o udziale procesów zapalnych ucha środkowego. Mając wszystkie okoliczności na uwadze biegły doszedł do wniosku, że aktualny stan zdrowia odwołującego nie jest spowodowany jedną przyczyną. Jest ono natomiast sumą nieszczęśliwych kilku schorzeń i predyspozycji odwołującego, które zaistniały razem, zaś środowisko pracy i hałas zadziały jako czynnik spustowy. Co do zasady Sąd podzielił również wnioski biegłej W. U.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii (...) Centrum (...) w K., albowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sporu. Skoro opinie biegłych sądowych W. U. i J. Ł. nie zawierają istotnych luk i odpowiadają na postawione tezy dowodowe, to brak było potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego.

Zdaniem Sądu Rejonowego odwołanie od decyzji z dnia z dnia 12 kwietnia 2013 roku nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd przytoczył treść aart. 22 ust. 1 pkt 2i art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wskazał, że do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy konieczne jest spełnienie wszystkich przesłanek wymienionych w art. 3 ust1 pkt 1 ustawy wypadkowej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że zdarzenie z dnia 18 lipca 2012 roku było zdarzeniem nagłym i posiadającym związek z pracą wykonywaną w tym dniu przez odwołującego. Sąd doszedł jednak do przekonania, że zdarzenie to nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, albowiem tego dnia przyczyna taka nie wystąpiła. Przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy termiczne, urazy mechaniczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. Zatem pojęcie przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy w kontekście nagłego zdarzenia dotyczy zagrożenia dla osoby pozostającej w zatrudnieniu. Przyczyny zewnętrznej należy upatrywać we wszystkich czynnikach niewynikających z wewnętrznych właściwości zatrudnionego pracownika – na przykład nadmierny wysiłek pracownika podczas świadczenia pracy, warunki i okoliczności, w których czynności pracownicze są wykonywane. Przyczyna zewnętrzna nagłego zdarzenia działa z reguły natychmiastowo, a skutek ma charakter urazu. Zatem głównym celem jest ustalenie związku przyczynowego nagłego zdarzenia spowodowanego przyczyną zewnętrzną oraz szkody na osobie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego co do zasady wykonywanie zwykłych, choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności przez pracownika, który zmarł w wyniku załabnięcia w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych. "Sama praca" nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 listopada 2014 roku, III UK 32/14,).

Postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący w trakcie zatrudnienia w Spółce (...) obciążony był licznymi schorzeniami, które łącznie odpowiadają za powstanie u odwołującego nieodwracalnego urazu w postaci obustronnej utraty słuchu. W świetle opinii biegłych W. U. i J. Ł. najprawdopodobniej do urazu doszło na tle neurologicznym

lub naczyniowym. Nie ulega wątpliwości, że w dniu zdarzenia, tj. w dniu 18 lipca 2012 roku w środowisku pracy odwołującego nie wystąpiła żadna nadzwyczajna sytuacja związana z powstaniem większego niż zwykle hałasu lub zmiany jego charakteru na impulsywny. Dopiero po spełnieniu powyższej przesłanki można by uznać, że zaistniała przyczyna zewnętrzna uzasadniająca uznanie, iż zdarzenie z dnia 18 lipca 2012 roku spełnia wszystkie przesłanki legalnej definicji wypadku przy pracy. Wobec jednak braku nadzwyczajnych, innych niż zwykle warunków pracy brak jest podstaw do uznania, że warunki pracy stanowiły przyczynę zewnętrzną powstania urazu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

W apelacji ubezpieczony zaskarżył w wyrok w całości zarzucając :

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na :

a) pominięciu bezspornego faktu dopuszczenia powoda od 27 czerwca 2012 roku do pracy w Hali K. na stanowiskach talerzowego, obsługa twardościomierza, obsługa szlifierki, wibratorów z naruszeniem art. 229 § 4 k.p. to jest bez wymaganych badań lekarskich . Była to praca inna od określonej w umowie o pracę, wykonywana w innych warunkach a także w innym miejscu niż przewidywała umowa,

b) pominięcie oceny stanu słuchu ubezpieczonego tj. badania z dnia 24 maja 2012 roku - przed przystąpieniem do pracy w (...) sp. z o.o. w R., dokonanej przez biegłych, którzy wyrazili pogląd że ubezpieczony nie kwalifikował się do pracy na stanowiskach z hałasem ponadnormatywnym, gdyż nie spełniał wymaganych kryteriów prawidłowego poziomu słuchu. Wyniki tego badania były już na wstępie przeciwwskazaniem do podjęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia w nadmiernym hałasie;

c) błędne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że brak było przyczyny zewnętrznej zdarzenia , w wyniku którego ubezpieczony utracił na trwale słuch, pomimo, że nie można wykluczyć iż badanie ubezpieczonego przed dopuszczeniem do pracy na Hali K. 27 czerwca 2012 roku, stanowiłoby przeciwwskazanie do pracy na wspomnianych wyżej stanowiskach, nadto przyjmując za biegłymi że ocena stanu słuchu ubezpieczonego była błędna należy wnioskować że wyniki tego badania były już na wstępie przeciwwskazania do podjęcia przez niego zatrudnienia nadmiernym hałasie , a dopuszczenie do pracy było jedną z zewnętrzną przyczyn wypadku.;

2. nieuwzględnienie wniosków o zwrócenie się o opinię do (...) Centrum (...) w K. celem przeprowadzenia specjalistycznego badania słuchu ubezpieczonego i wydania nowej całościowej opinii w przedmiotowej sprawie, pomimo, że biegli wskazali na konieczność wykonania badania obiektywnego w specjalistycznym ośrodku, co pozwoliłoby na jednoznaczną ocenę wysokości uszczerbku i powołanie kolejnego biegłego na okoliczności które były już przedmiotem wcześniejszych opinii.

3. oparcie w wyroku wyłącznie na opinii biegłego J. Ł., która to opinia nie zawiera stanowczych wniosków, nie jest wyczerpująca i nie wnosi nic nowego do sprawy

4. nielogiczne wnioskowanie Sądu za biegłym, że warunki pracy -w tym nadmierny hałas - nie miały wpływu na nagłą utratę słuchu ubezpieczonego i że ujawnione schorzenie słuchu miało charakter samoistny, pomimo, że zarówno ten biegły, jak i poprzedni biegli stwierdzili, iż nie powinien on być dopuszczony do pracy w ponadnormatywnym hałasie. Przyjęcie jako stanowczego stwierdzenia za biegłym że do urazu doszło wskutek występowania ubezpieczonego innych schorzeń , pomimo że nie potwierdziła tego dokumentacja medyczna ze Szpitala Miejskiego w R.

5. naruszenie art. 3 ustawy przez błędną interpretację pojęcia przyczyny zewnętrznej ograniczonej wyłącznie do dnia zdarzenia i stwierdzenie, że pomimo jego nagłości i w związku z pracą taka przyczyna w dniu 18 lipca 2012 roku nie wystąpiła w i że najprawdopodobniej do urazu słuchu doszło na tle neurologicznym lub naczyniowym, pomimo braku jednoznacznych podstaw do takiego stwierdzenia.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony w zwrócił uwagę, że przez przyczynę zewnętrzną należy rozumieć każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, który może wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. Powołał bogate orzecznictwo sądowe, że brak aktualnych badań lekarskich stwierdzających nieistnienie przeciwwskazania do pracy na zajmowanym stanowisku może stanowić przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy.

Stanowczo stwierdził, że dopuszczenie go do pracy w nadmiernym hałasie również stanowiło przyczynę zewnętrzną zdarzenia, bowiem biegli wydający opinię w niniejszej sprawie stwierdzili, iż w dniu przyjęcia do pracy stan narządu słuchu ubezpieczonego nie pozwalał na pracę w warunkach, jakie panowały u pracodawcy. Podtrzymał zastrzeżenia do opinii z biegłych laryngologów, zwłaszcza do opinii biegłego J. Ł., na której oparł się w Sąd pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Postępowanie apelacyjne jest merytorycznym osądzeniem sprawy, a więc wyrok sądu odwoławczego musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach zarówno faktycznych jak i prawnych. W związku z tym Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek dokonać oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Korzystając z obowiązku wynikającego z art. 382 k.p.c. Sąd dopuścił dowód ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie o zadośćuczynienie w zakresie warunków pracy panujących w D. Obróbki Mechanicznej i D. Obróbki Plastycznej i (...). Z wyników pomiarów poziomu hałasu wynika, że w obydwu tych miejscach poziom hałasu był wyższy od dopuszczalnego, w Hali K. wyższy o kilkanaście decybeli.

Sąd rozpoznając sprawę dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego laryngologa, który podzielił opinie biegłych J. Ł. i W. U., że ubezpieczony nie był zdolny do pracy w ponadnormatywnym hałasie. Wskazał, że upośledzenie narządu słuchu ubezpieczonego przed zdarzeniem z dnia 18 lipca 2012 roku było niezauważalne dla osób postronnych, nie mających doświadczenia medycznego. Z takim stanowiskiem biegłego należy się zgodzić, skoro z zeznań ubezpieczonego złożonych w sprawie VIII P 15/14 wynika, że przed przyjęciem do pracy w (...) był osobą zdrową, nie pozostawał na leczeniu z przyczyn laryngologicznych. Należy z tego wnioskować, że sam ubezpieczony nie miał świadomości istniejącego osłabienia słuchu.

W niniejszej sprawie przyjąć należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jest bezsporny w zakresie dotyczącym warunków pracy ubezpieczonego, przebiegu zatrudnienia oraz okoliczności w jakich doszło do utraty słuchu.

Zarzuty apelacji dotyczą oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłych sądowych oraz interpretacji prawa materialnego, a to art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sprawa dotyczy prawa do jednorazowego odszkodowania, a spór dotyczy dwóch kwestii tj. ustalenia, czy zdarzenie z dnia 18 lipca 2012 roku było wypadkiem przy pracy, i dopiero w przypadku uwzględnienia żądania w tym zakresie – wysokości doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Tak więc decydujące w niniejszej sprawie było uznanie spornego zdarzenia (to jest utraty słuchu) za wypadek przy pracy.

Zgodnie z treścią art. 3 ustęp 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2002 roku, Nr 199,poz. 1673 z późn. zm.) – zwanej dalej ustawą wypadkową – za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;

3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Nie ulega wątpliwości, iż zdarzenie z dnia 18 lipca 2012 roku było zdarzeniem nagłym.

Zdaniem Sądu I instancji miało ono również związek z pracą, bowiem biegli laryngolodzy nie wykluczyli wpływu warunków pracy (hałasu, zapylenia) na nagłą utratę słuchu u ubezpieczonego. Zdaniem Sądu II instancji takie wnioskowanie wydaje się przedwczesne, albowiem w toku postępowania nie udało się ustalić etiologii nagłej utraty słuchu. Dopóki nie zostanie ustalona bezpośrednia przyczyna doznanego urazu , nie można w sposób kategoriyczny ustalić związku tego urazu z warunkami pracy u pozwanej. Ponadto trzeba zwrócić uwagę na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. Innymi słowy, czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Zatem związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym (nie tylko w czasie efektywnego świadczenia pracy, ale również w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy – art. 128 § 1 k.p.), bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę (na terenie zakładu pracy, a nie tylko w miejscu wykonywania czynności przez danego pracownika - art. 207 k.p.), przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności (wyrok z dnia 27 maja 2014 roku, w sprawie I PK 275/13, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 roku, w sprawie III UZP 6/12). Do pogorszenia stanu zdrowia doszło po opuszczeniu zakładu pracy.

Odmierna ocena zebranego w tym zakresie materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem podstawą oddalenia odwołania było ustalenie, że zdarzenie nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że przesłanki wypadku przy pracy muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że brak którejkolwiek z nich wyklucza możliwość uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Z tej przyczyny niecelowe było dalsze badanie związku zdarzenia z pracą.

J. M. w apelacji wskazywał, że przyczyną zewnętrzną wypadku może być dopuszczenie pracownika do pracy bez orzeczenia o zdolności do pracy.

Sąd nie podzielił zarzutu apelacji, że ubezpieczony nie posiadał aktualnego zaświadczenia o zdolności do pracy na stanowiskach, na jakich wykonywał pracę bezpośrednio przez utratą słuchu. Pracodawca kierując ubezpieczonego do lekarza medycyny pracy wskazał stanowisko „operator maszyn do obróbki mechanicznej”. Ubezpieczony w D. Obróbki Plastycznej i (...) pracował na stanowisku operatora maszyn. Były tam również takie same maszyny, jak w D. Obróbki Mechanicznej (szlifierki, wibratory). W związku z tym należało uznać, że nie było konieczne ponowne kierowanie ubezpieczonego do lekarza medycyny pracy.

W dalszej kolejności ubezpieczony twierdził, że dopuszczenie do pracy z błędnym orzeczeniem o zdolności do pracy również może stanowić przyczynę zewnętrzną wypadku. Orzecznictwo sądowe w tym zakresie ewoluowało . Ostatecznie przyjęto, że „za zewnętrzną przyczynę może być uznane dopuszczenie do pracy tylko wtedy, gdy aktualnego zaświadczenia lekarskiego nie było albo zawierało ono oczywiście błędną ocenę zdolności do wykonywania pracy i gdy błąd ten mógł być łatwo dostrzeżony przez pracodawcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97.; z 20 listopada 1997 r., II UKN 347/97.; z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, oraz z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 89/99). Gdy wynik aktualnego okresowego badania lekarskiego nie zawiera danych o rodzaju pracy szkodliwej dla określonego pracownika, to o oczywistej błędności zaświadczenia lekarskiego można mówić tylko wówczas, gdy łatwo dostrzec jego wady lub braki, bez wnikania w zawartą w nim - zastrzeżoną dla lekarzy - ocenę merytoryczną; oczywiście jest bowiem, że sam fakt dopuszczenia do pracy pracownika niezdolnego do jej wykonywania, bez naruszenia art. 229 § 4 k.p., nie jest objęty definicją wypadku przy pracy, ponieważ przyczyną taką (samodzielną lub współistniejącą z wewnętrznymi schorzeniami) może być tylko zadziałanie jakiegokolwiek związanego z pracą

czynnika zewnętrznego na organizm pracownika dopuszczonego do pracy dla niego przeciwwskazanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2003 r., II UK 175/03.).

Lekarz medycyny pracy wydając orzeczenie o zdolności do pracy posiadała informację, że ubezpieczony będzie pracował w ponadnormatywnym hałasie. Zdaniem biegłych sądowych orzeczenie o zdolności do pracy było błędne, bowiem z uwagi na ubytek słuchu J. M. nie mógł pracować w takich warunkach, jednak pracodawca nie mógł zauważyć wady czy braku zaświadczenia o zdolności do pracy. W związku z tym, Sąd II instancji uznał za bezpodstawne - w ustalonym stanie faktycznym - twierdzenie, że przyczyną zewnętrzną wypadku było błędne orzeczenie lekarskie o zdolności do pracy J. M..

Przyczyną zewnętrzną wypadku nie może być również hałas, czy zapylenie, opary, bowiem warunkiem odpowiedzialności na podstawie ustawy wypadkowej jest ustalenie wypadku przy pracy w określonym dniu (a nie w okresie od-do, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), przy czym działanie przyczyny zewnętrznej nie przekracza jednej dniówki (wyrok SN z dnia 5 października 2012 roku sygn. I UK 197/12). Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 18 marca 1999 roku sygn. II UKN 523/98 – nie jest wypadkiem przy pracy zdarzenie, którego następstwa chorobowe występują po okresie znacznie przekraczającym jedną dniówkę roboczą. Długotrwałe oddziaływanie na organizm pracownika szkodliwych warunków zatrudnienia, które doprowadza do nagłego ujawnienia się skutku chorobowego nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 roku (obecnie art. 3 ust. 1 wypadkowej) - wyrok SN z dnia 9 grudnia 1998 roku sygn. II UKN 34/98. Jak wykazało postępowanie dowodowe w dniu 18 lipca 2012 roku panowały w Hali K. normalne warunki, niczym nie odbiegające od warunków w dniach poprzednich, w związku z czym nie można przyjąć, że hałas był przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej, bowiem znacznie przekraczał jedną dniówkę roboczą. W tym dniu nie występowały również inne, poza hałasem nienormalne warunki pracy. Sąd oceniając zasadność żądania musiał ograniczyć postępowanie dowodowe wyłącznie do jednej dniówki roboczej, w związku z czym zarzut apelacji o naruszeniu art. 3 ustawy przez błędną interpretację pojęcia przyczyny zewnętrznej ograniczonej wyłącznie do dnia zdarzenia jest nieuzasadniony. Tym samym bezpodstawne były zarzuty apelacji dotyczące oceny wpływu hałasu na uszkodzenie słuchu w kontekście uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Warunki pracy nie mogły być w niniejszej sprawie przyczyną zewnętrzną wypadku, bowiem, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy – przyczyną zewnętrzną wypadku może być jedynie sytuacja, nagła, nietypowa dla normalnych stosunków pracowniczych, a taka w dniu zdarzenia nie wystąpiła.

Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii (...) Centrum (...) w K. było uzasadnione. Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii trzech biegłych laryngologów. Dysponowali oni pełną dokumentacją lekarską, w tym oceną stanu zdrowia dokonaną przez Instytut Medycyny Pracy w S. zawartą z orzeczeniu z dnia 2 września 2013 roku o braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej Z orzeczenia tego wynika, że u ubezpieczonego na pewno nie doszło do urazu akustycznego (co potwierdzili wszyscy biegli), i co istotne – stwierdzono „dużą progresję uszkodzenia słuchu już po zakończeniu ekspozycji zawodowej na hałas”. Ocena tej placówki medycznej potwierdza słuszność wniosków biegłego J. Ł. .

Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że utrata słuchu i J. M. nie nastąpiła na skutek wypadku przy pracy, bowiem w dniu 18 lipca 2012 roku nie było żadnej przyczyny zewnętrznej wypadku. Nie mogły tą przyczyną zewnętrzną być normalne warunki pracy, hałas występujący dłużej niż przez jedną dniówkę roboczą, dopuszczenie do pracy pracownika niezdolnego do pracy, bowiem pracodawca nie mógł się zorientować, że J. M. posiada błędne orzeczenie lekarskie, ani praca w Hali K., ponieważ ubezpieczony wykonywał pracę jako operator maszyn do obróbki mechanicznej. Obróbka plastyczna i cieplna jest również obróbką mechaniczną. Na obydwu wydziałach były wibratory, maszyny do szlifowania.

Apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

(-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia